

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 41 (412)

Mierzeszyn, 23 września 2020 r.

ISSN 2082-0089 Rok 11

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

POŻEGNALIŚMY NASZĄ NAJSTARSZĄ PARAFIANKĘ



ŚP. ANNA KORZENIECKA
2 lutego 1918 - 18 września 2020





**Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 18 września 2020 roku
zmarła**

śp. ANNA KORZENIECKA
ur. 2 lutego 1918 roku w Druskienikach

**Msza święta pogrzebowa odbędzie się w środę, 23 września 2020 roku
o godz. 11.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.**

Różaniec przed Mszą świętą pogrzebową o godz. 10.30.

Pogrzeb po Mszy świętej o godz. 13.00 na cmentarzu garnizonowym w Gdańsku.

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ JEJ DAĆ PANIE, A ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA NIECHAJ JEJ ŚWIECI

Pogrążona w żałobie Rodzina





23.09.2020r.

Z wielkim bólem żegnamy
naszą Kochaną Mamę, Babcią
i Prababcię.

Bóg ofiarował jej długie lata
życia ziemskiego 102,5 roku,
teraz powraca do wieczności.
Pocieszyć może jest to, że
„W krainie życia Bóg się
wielkie Boga”.

Składamy serdeczne podziękowanie
drogiemu ks. Andrejowi za
dłuchą opiekę, codziennie
wizyty z Panem Bogiem,
za serdeczność, za Msze Święte
i za ostatnią posługę.

Dziękujemy wszystkim za
wollkierne uczestnictwo
w tej ostatniej drodze naszej
kochanej Mamy, Babci i Prababci
do domu Pana.

Rodzina Banasik





Homilia na Mszy świętej pogrzebowej za śp. Annę Korzeniecką, Mierzeszyn, 23 września 2020 roku.

Dz 10,34-36. 42-43; J 19, 17-18. 25-30.

POZOSTAJE WŚRÓD NAS POPRRZEZ SWOJĄ MIŁOŚĆ

Bracia i Siostry!

A zwłaszcza Wy, najbliżsi, krewni, przyjaciele śp. Anny Korzenieckiej, którzy jesteście przeszyci bólem śmierci.

Serca nasze wypełnia żal, smutek i tęsknota za osobą, której nie dane już nam będzie zobaczyć w tym życiu. Z tą raną przychodzimy dzisiaj tutaj do naszego kościoła św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie, przychodzimy do naszego Pana Jezusa Chrystusa, by z Jego przebitego serca zaczerpnąć otuchy w tym bolesnym dla nas wszystkich etapie życia. Wiemy bowiem, że nie skończy się on wraz z dzisiejszym pogrzebem – pamięć o śp. Annie Korzenieckiej, będzie przecież żywa w naszych wspomnieniach, w pamięci, w naszych codziennych sprawach. I nie może być inaczej, bo kto kocha – ten pamięta! Przemijają wszystkie rzeczy w życiu, miłość pozostaje, jak nas poucza św. Paweł Apostoł.

Co więc mówi nam to spotkanie przy ołtarzu Pańskim? Stajemy na Golgocie razem z Maryją i św. Janem apostołem. Do Jezusa przychodzą najbliżsi, aby towarzyszyć Mu w tym trudnym momencie umierania. Wiemy, że oni jedyni pozostali do końca. I nasza obecność na końcu ziemskiej pielgrzymki śp. Anny jest wyrazem naszej miłości, naszego pragnienia aż do końca.

W chwili śmierci Jezusa na Golgocie dokonało się nasze wyzwolenie z grzechu i jego skutków. Wierzmy, że śmierć człowieka również jest uwolnieniem – nie tyle duszy z ciała, bo przecież przy zmartwychwstaniu łączą się na nowo – ale jest uwolnieniem od ziemskich ograniczeń, by żyć w przestrzeni wolności, którą jest wieczny Bóg. Śmierć jest zatem wyzwoleniem, a że żadne zdobywanie wolności nie jest łatwe ani nie wymagające ofiar, tak i tu – w wypadku śmierci człowieka doświadczamy tej ofiary: zarówno po stronie umierającego, który pozostawia swoich najbliższych, których tak bardzo kocha. Pozostawia sprawy, których nie udało się

doprowadzić do końca, a tak bardzo „leżą człowiekowi na sercu”, ale i ofiara tych, którzy pozostają bez ukochanej osoby, bez wsparcia, jakiego od niej zyskiwali, bez jej dobroci, bez tej kochanej obecności. To niewątpliwie jest wymiar ofiary wpisany w każdą śmierć – i dziecka, i dorosłego człowieka.

Drodzy Bracia i Siostry!

Pamiętamy wielki jubileusz życia śp. Anny. Było to przeszło dwa lata temu na początku lutego 2018 roku. Piękny jubileusz setnych urodzin. Czas wspomnień, radości. Córka śp. Anny, pani Irena Banasik wspominała wówczas swoją Mamę m.in. w tych słowach:

(...) „W Druskienikach, na Kresach Wschodnich, 2 lutego 1918 roku urodziła się nasza Kochana Jubilatka, jako najmłodsza z sześciorga dzieci. Urodziła się w rodzinie rybaka niemeńskiego - Antoniego Żukowskiego. Mama Jubilatki [Antonina z domu Szawelska] miała wówczas 48 lat. Tu wzrastała, uczyła się i śpiewała solo w chórze kościelnym, od szkolnej ławy, aż do zamążpójścia.

Mając 19 lat poznała na cmentarzu, w Dzień Zaduszny, Stefana Korzenieckiego – ułana IV Pułku Zaniemeńskiego. Połączyła ich miłość. W pięknym, neogotyckim kościele (wybudowanym na początku XX wieku) ślubowali, a następnie ochrzczili czworo dzieci, z których jedno zmarło.

Okres II wojny światowej, naprzemienną okupację rosyjską, niemiecką i ponownie rosyjską, przeżyli w Druskienikach. Trudny był to czas: niebywała walka o przeżycie, o żywność, stały lęk przed wywózką na Sybir lub do obozu koncentracyjnego. Wielkim tragicznym przeżyciem było wywiezienie przez Niemców, a następnie śmierć w obozie ukochanego ojca i szwagra. Drugi szwagier został wywieziony na Sybir, skąd nigdy nie powrócił.

Koniec wojny przyniósł zmianę granic Polski, i była konieczność opuszczenia Druskienik (...). W dzień Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w 1946 roku transportem składającym się z 80 wagonów bydłowych wyruszyli Kresowiaczy do Polski. Opuścili swe domostwa, porzucili dawne życie, by dzieci mogły mówić i uczyć się w języku polskim, by w pełni czuć się Polakami. Tereny pozostawione włączono do [sowieckiej] Litwy.



Po 17 dniach ciężkiej podróży cała rodzina (w różnym wieku, od starej babci po ośmiomiesięczne dziecko) przybyła do Gdańska. Miasto było zrujnowane jak cały kraj. Życie po wojnie nie było łatwe. Aby pomóc mężowi nasza Mama podjęła pracę, którą kontynuowała przez 32 lata aż do emerytury. Wykonywana praca była ciężka, najpierw w fabryce, później lżejsza jako magazynier.

Tak jak w każdej rodzinie były różne przeżycia, smutne i radosne. Dzieci: Adam, Irena i Alicja rosły, usamodzielniały się. Na świat przyszły wnuki (dwoje), a następnie prawnuki (dwoje). Los przyniósł także smutki: śmierć męża, syna, synowej, a później zięcia.

Odeszło wiele drogich, bardzo kochanych osób. Życie płynęło, raz wolniej, raz szybciej, aż przyszła jesień. W jesieni życia potrzebujemy więcej troski i pomocy ze strony bliskich (...) [zob. „U św. Bartłomeja w Mierzeszynie”, nr 5(282) z 2 lutego 2018 roku, str.2].

Moi Drodzy!

Wielu z nas, dziś by mogło przedstawić własne wspomnienia dotyczące śp. Anny Korzenieckiej, bo przecież to były bardzo bogate dzieje życia niewiasty, która przeżyła przeszło 102 lata! Lata codziennych egzaminów z człowieczeństwa. Lata spotkań z bliźnimi. Lata spotkań z samym Bogiem. I wreszcie nadszedł ten szczególny, jedyny dzień: 18 września 2020 roku, dzień opuszczenia najbliższych, dzień wejścia do Domu Ojca. Długi zyciorys naszej siostry, staje się jednocześnie wielkim dziękczynieniem za to dobre, przykładowe życie. Dziękczynieniem składanym śp. Annie, a przede wszystkim dziękczynieniem składanym samemu Panu Bogu!

Bracia i Siostry!

Wydarzenie śmierci Jezusa jeszcze bardziej scaliło rodzinę uczniów. Tak, rodzinę uczniów! Oto apostołowie stają się dziećmi Maryi. I ta śmierć, która nas dzisiaj tutaj zgromadziła, może scalić rodzinę jeszcze bardziej. Pamiętajmy, tylko razem, tylko bliżej siebie możemy wspólnie stawić czoła codzienności, która się nie skończyła wraz ze śmiercią śp. Anny, waszej mamy, babci, prababci... Apostołowie pod opieką Maryi wydali piękne owoce miłości, której uczył ich Jezus. I my również jesteśmy dziećmi Matki,

która stała pod krzyżem. I my możemy naszą codzienność przeżywać pod Jej opieką, zwłaszcza w sytuacji, kiedy śp. Anna została zabrana i jest już w rękach Boga.

Moi Drodzy!

Nasza obecność tu, na Mszy świętej za śp. Annę Korzeniecką jest wyrazem wiary w Boga, Pana życia i śmierci, który nie ma względu na osoby – jak nam przypomniał św. Piotr apostoł. Wszyscy zaś doświadczamy Bożej sprawiedliwości: „w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10,35). Ufamy, że dobry Bóg spojrzy na życie naszej siostry śp. Anny i przyjmie jej wiarę, której przykład dawała swoim bliskim; jej sprawiedliwość, o której pamięć zgromadziła nas dzisiaj tu, w Mierzeszynie. Wiemy też, że nasza siostra potrzebuje spotkania z Bogiem miłosiernym, który przebacza grzechy – a od tych nie jest wolny żaden człowiek. Niech więc ta nasza modlitwa w tej Najświętszej Ofierze Jezusa Chrystusa będzie wołaniem o Boże miłosierdzie i sprawiedliwość, jakie Bóg obiecał tym, co się Go boją. W Dziejach Apostolskich czytamy: „Kto wierzy w Jezusa, w Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (zob. Dz 10,34-48).

Niech więc wiara rozпали to nasze uczestnictwo w świętej Ofierze zbawienia i pomoże odnaleźć nam tę siłę, której potrzebujemy w życiu, aby nie zbaczać ze ścieżek sprawiedliwości i wiary.

Kończąc to słowo, wyrażam wielki szacunek dla rodziny śp. Anny Korzenieckiej za ich postawę wobec Zmarłej. Szczególnie ostatnie lata wymagały wyteźnionej troski, opieki. Choroba bliskiej osoby zawsze jest dla nas tym kolejnym egzaminem z człowieczeństwa. Przy okazji dziękuję rodzinie za wszelkie dobro okazywane Parafii św. Bartłomeja Apostoła w Mierzeszynie, a także prywatnie, proboszczowi tejże parafii. Bóg zapłać!

Śp. Anna Korzeniecka odeszła, ale tak naprawdę pozostaje wśród nas poprzez swoją miłość, którą nam okazywała, a która nigdy nie gaśnie. Niech odpoczywa w pokoju swojego Pana Jezusa Chrystusa!

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

Mierzeszyn, 23 września 2020 roku





Uroczystości pogrzebowe śp. Anny Korzenieckiej w Mierzeszynie, 23 września 2020 roku





GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYŃNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYŃNIE

Numer 4 (244) Mierzeszyn, 12 lutego 2017 r. ISSN 2082-0089 Rok 8

99. ROCZNICA URODZIN PANI ANNY KORZENIECKIEJ Z MIERZESZYŃNA
2 lutego 2017 roku

Dostojna Jubilatka w towarzystwie ks. Andrzeja Sowińskiego oraz córki Ireny Banasik.

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYŃNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYŃNIE

Numer 5 (282) Mierzeszyn, 2 lutego 2018 r. ISSN 2082-0089 Rok 9

**WIELKI JUBILEUSZ 100. ROCZNICY URODZIN
PANI ANNY KORZENIECKIEJ Z MIERZESZYŃNA**
1918 - 2 lutego - 2018

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYŃNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYŃNIE

Numer 4 (321) Mierzeszyn, 10 lutego 2019 r. ISSN 2082-0089 Rok 10

Planu przesłanego jest wglądanie do sądku uroczystego całokółu wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

**WIELKI JUBILEUSZ 101. ROCZNICY URODZIN
NASZEJ PARAFIANKI PANI ANNY KORZENIECKIEJ**
2 lutego 2019 roku

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYŃNIE

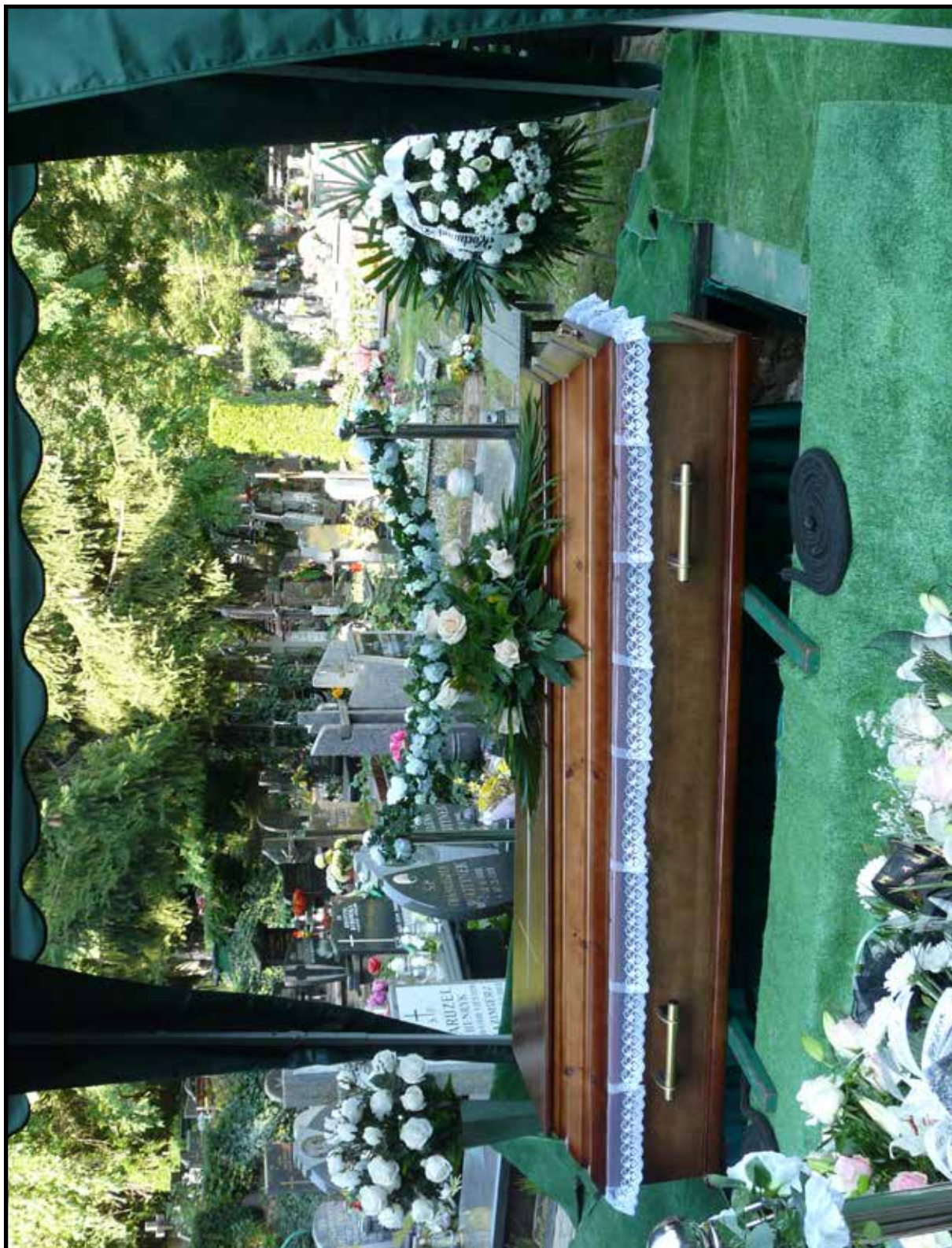
U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYŃNIE

Numer 5 (376) Mierzeszyn, 23 lutego 2020 r. ISSN 2082-0089 Rok 11

Planu przesłanego jest wglądanie do sądku uroczystego całokółu wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

**SZCZĘŚĆ BOŻE PANI ANNE KORZENIECKIEJ
Z MIERZESZYŃNA W DNIU 102. ROCZNICY JEJ URODZIN!**
2 lutego 2020 roku





**Uroczystości pogrzebowe śp. Anny Korzenieckiej
na cmentarzu garnizonowym w Gdańsku, 23 września 2020 roku**

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL3483350003030324372000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYŃNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzezińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: donandrea64@wp.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.